

Wyrok z dnia 14 maja 1999 r.

I PKN 60/99

Oczekiwanie pracownika na wezwanie go przez pracodawcę do wykonywania pracy nie oznacza gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 KP, jeżeli takiego zachowania pracownika nie usprawiedliwiają okoliczności sprawy.

Przewodniczący: Prezes SN Jan Wasilewski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 maja 1999 r. sprawy z powództwa Krystyny R. przeciwko Zakładom Przemysłu Odzieżowego „O.” Spółce z o.o. w W. o ustalenie i wynagrodzenie, na skutek kasacji strony pozwanej i powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 2 czerwca 1998 r. [...]

o d d a l i ł obie kasacje i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powódka Krystyna R. wniosła przeciwko pozwanym Zakładom Przemysłu Odzieżowego „O.” Spółce z o.o. w W. pozew o ustalenie istnienia stosunku pracy na stanowisku szwaczki w okresie od 1 lipca 1995 r. oraz o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy od 25 marca 1996 r. w kwocie 14.550 zł z ustawowymi odsetkami za poszczególne miesiące. Strona pozwana wniosła o oddalenie tego żądania.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieście wyrokiem z dnia 22 grudnia 1997 r. ustalił, że powódka od dnia 1 lipca 1995 r. pozostaje z pozwaną Spółką w stosunku pracy na stanowisku szwaczki i oddalił powództwo w zakresie wynagrodzenia.

Sąd ten ustalił, że powódka została zatrudniona przez pozwaną w dniu 8 września 1981 r. na czas nie określony, początkowo na stanowisku szwacza, a od 1 czerwca 1987 r. krawca – brygadzysty. W marcu 1995 r. pozwana zawiadomiła KZ NSZZ „Solidarność 80”, którego powódka była członkiem i przewodniczącą komisji

zakładowej, o zamiarze wypowiedzenia powódce, na podstawie ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.), warunków pracy i płacy w związku ze zmianami organizacyjnymi w sposobie pracy na wydziale szwalni oraz zmniejszeniem zatrudnienia w grupie brygadzystów i zaproponowania jej po okresie wypowiedzenia, tj. od dnia 1 lipca 1995 r., pracy na stanowisku szwaczki z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia do końca okresu, w którym objęta jest szczególną ochroną stosunku pracy. Po wniesieniu przez zakładową organizację związkową zastrzeżeń do wypowiedzenia powódce warunków pracy pozwana przedstawiła sprawę Zarządowi Regionu [...] NSZZ „Solidarność 80” w W., który poparł stanowisko Komisji Zakładowej. W dniu 30 marca 1995 r. pozwana wypowiedziała powódce warunki pracy i płacy, proponując jej jednocześnie od 1 lipca 1995 r. stanowisko szwaczki. Powódka nie złożyła oświadczenia o odmowie przyjęcia zaproponowanych jej warunków pracy przed upływem połowy okresu wypowiedzenia, a jedynie w prywatnych rozmowach z koleżankami z wydziału zaznaczała, iż nie zgodzi się na przyjęcie zmiany stanowiska z brygadzysty na szwaczkę. W dniu 4 maja 1995 r. powódka złożyła pozew do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia jej w dniu 1 kwietnia 1995 r. (data podana przez powódkę) dotychczasowych warunków pracy i płacy i o przywrócenie jej na poprzednie stanowisko za dotychczasowym wynagrodzeniem [...]. W uzasadnieniu pozwu, oprócz kwestionowania wskazanej przez pozwaną przyczyny wypowiedzenia, nie zawarła żadnych oświadczeń. Wyrokiem z dnia 24 stycznia 1996 r. Sąd oddalił powództwo w tej sprawie. W dniu 29 czerwca 1995 r. dyrektor strony pozwanej Janusz N. wystosował do powódki pismo, w którym polecił jej podjęcie z dniem 1 lipca 1995 r. pracy na stanowisku szwaczki za wynagrodzeniem akordowym, zaznaczając, iż gdyby nastąpiło obniżenie jej wynagrodzenia, otrzyma stosowny dodatek wyrównawczy. Pouczył także powódkę, iż wniesienie sprawy do Sądu nie wstrzymuje ani nie przedłuża okresu wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Powódka, która od 29 czerwca 1995 r. do 24 marca 1996 r. nieprzerwanie przebywała na zwolnieniu lekarskim, otrzymała to pismo w lipcu 1995 r. W dniu 22 lutego 1996 r. pozwana doręczyła powódce za pośrednictwem poczty świadectwo pracy, w którym stwierdziła, że stosunek pracy z powódką został rozwiązany z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia z dniem 30 czerwca 1995 r. W odpowiedzi na to pismo powódka podniosła, że jej stosunek pracy trwa nadal,

jako że nie odmówiła świadczenia pracy (zostało to przez Sąd ustalone), zaś od 29 czerwca 1995 r. otrzymuje nieprzerwanie zasiłek chorobowy. Pozwana, ustosunkowując się do stanowiska powódki stwierdziła, iż powódka co prawda nie złożyła w zakładzie oświadczenia o odmowie przyjęcia nowych warunków pracy i płacy, ale złożyła w sądzie pozew, co jest jednoznaczne z nieprzyjęciem zaproponowanych warunków pracy. Podkreśliła także, że zakład jest jedynie pośrednikiem w wypłacie zasiłku chorobowego. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego powódka nie stawiała się u pracodawcy celem podjęcia pracy i nie zwracała się do pozwanej w żadnej formie o dopuszczenie jej do świadczenia pracy. Sąd ustalił ponadto, że w okresie zatrudnienia powódki u pozwanej bywały takie okresy, kiedy powódka miała trudności z wchodzeniem na teren zakładu, a w szczególności na teren wydziałów produkcyjnych. W 1994 r. pracownikom ochrony zakazano wpuszczania powódki na teren zakładu, ci jednak zakazu tego nie respektowali. W 1994 r. doszło jednak do sytuacji, w której powódka nie została wpuszczona na teren zakładu i doszło do szarpaniny z pracownikami ochrony. W 1995 roku w czasie zwolnienia lekarskiego powódki mogła ona wejść na teren zakładu do kadr, kasy i lekarza, ale na polecenie dyrektora, nie mogła wejść na teren produkcji. W czasie swych wizyt w zakładzie pracy powódka była pod nadzorem ochrony, która przestrzegała polecenia dyrektora.

Na podstawie opisanych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął, że powódka nie złożyła we wskazanym w przepisie art. 42 § 3 KP terminie oświadczenia o odmowie przyjęcia zaproponowanego jej stanowiska szwaczki ani w formie pisemnej, ani ustnej i w związku z tym ustalił, że powódkę łączy z pozwaną stosunek pracy na stanowisku szwaczki. Sąd uznał jednak, że powódka nie wykazała gotowości do świadczenia pracy na tym stanowisku i w związku z tym na mocy art. 81 § 1 KP jej roszczenie o wynagrodzenie należy uznać za niezasadne.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w części dotyczącej oddalenia powództwa o wynagrodzenie złożyła powódka, domagając się jego zmiany i zasądzenia wynagrodzenia od dnia 25 marca 1996 r. do daty orzeczenia. Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej ustalenia istnienia stosunku pracy i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu lub jego zmianę przez oddalenie powództwa. Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił obie apelacje.

Sąd w odniesieniu do apelacji powódki zważył, że Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu wnikliwego postępowania dowodowego wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy i z ustaleń, które poczynił, wyciągnął prawidłowe wnioski. Sąd Wojewódzki zgodził się z Sądem Rejonowym, że powódka nie wykazała gotowości do wykonywania pracy, ani nie doznała w jej wykonywaniu przeszkód leżących po stronie zakładu pracy. Podzielił przy tym pogląd, że gotowość pracownika do wykonywania pracy polega na pozostawaniu pracownika w dyspozycyjności wobec pracodawcy, w stanie zdolności do wykonywania pracy i z tym zamiarem. Dyspozycyjność zaś pracownika nie polega na jego biernym oczekiwaniu na wezwanie zakładu pracy. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, powódka powinna była po zwolnieniu lekarskim bądź stawić się u pozwanej celem zgłoszenia swej gotowości do świadczenia pracy, bądź zgłosić taką gotowość na piśmie.

W odniesieniu do apelacji strony pozwanej Sąd Wojewódzki w pełni zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego. W szczególności podzielił jego pogląd, iż złożenie przez pracownika do Sądu żądania o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia warunków pracy i płacy nie może być rozumiane samo przez się jako odmowa przyjęcia nowych warunków pracy i płacy, tym bardziej że również w treści pozwu oświadczenie w tej sprawie nie zostało zawarte. Nie mogą o tym świadczyć również poglądy powódki wyrażane w tej sprawie w kontaktach z innymi osobami.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego zaskarżyły do Sądu Najwyższego obie strony. Powódka zarzuciła w kasacji naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 81 § 1 w związku z art. 8 i art. 94 pkt 10 KP przez błędną jego wykładnię oraz art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) przez jego niezastosowanie, a ponadto naruszenie prawa procesowego przez uchybienie art. 233 KPC, mające wpływ na treść orzeczenia, przy równoczesnym naruszeniu art. 382 KPC, polegającym na niedostatecznie wnikliwej ocenie zebranego przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego i Sądu Rejonowego i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz dochodzonej kwoty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania z zaliczeniem poniesionych przez powódkę kosztów postępowania, jako części kosztów w sprawie i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego, tj. zastępstwa procesowego w kwocie 800 zł.

Pozwana zarzuciła w kasacji naruszenie przez Sąd Wojewódzki prawa proce-

sowego, tj. art. 381 KPC przez pominięcie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z zeznań świadka Janusza N., którego przeprowadzenia pozwana domagała się w apelacji, bez ustosunkowania się do tego wniosku dowodowego, co mogło wpłynąć na treść wyroku. W skardze zaznaczono, że dowód ten miał służyć wykazaniu, że powódka złożyła w terminie przewidzianym przez Kodeks pracy kierownikowi zakładu pracy oświadczenie o odmowie przyjęcia nowych warunków pracy i płacy. Pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu w części oddalającej apelację pozwanej oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W odniesieniu do skargi powódki za nieuzasadnione należy uznać zarówno zarzuty naruszenia przez Sąd Wojewódzki prawa materialnego, jak i prawa procesowego. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd ten po wszechstronnym rozważeniu zbranego w sprawie materiału prawidłowo uznał, że apelacja powódki podlega oddaleniu. Istotnie, w stanie faktycznym sprawy domaganie się przez powódkę wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy w oparciu o art. 81 § 1 KP było nieuprawnione. Słusznie bowiem wywiódł Sąd Rejonowy, iż z treści tego przepisu wynikają dwie przesłanki nabycia prawa do takiego wynagrodzenia: po pierwsze – gotowość pracownika do wykonywania pracy, po drugie zaś – doznanie przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. W przedmiotowej sprawie przepis art. 81 § 1 KP miałby zatem zastosowanie w przypadku, w którym powódka pomimo stawienia się w zakładzie pracy po zakończeniu zwolnienia lekarskiego bądź też pisemnie zgłoszonej gotowości podjęcia pracy, została przez pracodawcę niedopuszczona do świadczenia pracy. Gotowość powódki do wykonywania pracy można by uznać wówczas, gdyby wykazała, że oddała się w tym względzie do dyspozycji zakładu pracy i w dyspozycji tej pozostawała. Samo zaś bierne oczekiwanie skarżącej na wezwanie pracodawcy nie spełnia tego warunku. Wbrew zarzutom powódki nie można bowiem przyjąć, aby w przedmiotowej sytuacji pracodawca był zobowiązany do takich wezwań na podstawie zasad współżycia społecznego. Ponadto, wobec ustaleń poczynionych w sprawie, nie można przyjąć, że zakład pracy utrudniał skarżącej zadeklarowanie przez nią z gotowości do pracy; mogła to uczynić zarówno osobiście, jak i

korespondencyjnie. Wobec zaś niezastnienia faktu zgłoszenia takiej gotowości w jakiegokolwiek formie, bezprzedmiotowe staje się rozważanie, czy powódka, pozostając w gotowości do świadczenia pracy, doznała przeszkód w jej wykonywaniu z przyczyn dotyczących pracodawcy. To wszystko zaś doprowadziło Sąd Najwyższy do stwierdzenia, że powódka nie ma podstaw do żądania od pracodawcy wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy.

Sąd Najwyższy rozpatrzył także ten fragment kasacji powódki, w którym zarzuca Sądom obu instancji nieodniesienie się do przepisu art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) i uznał, iż jest on o tyle nieuzasadniony, że w tej sprawie w ogóle poza sporem pozostawało, czy pracodawca naruszył prawo, wypowiadając powódce dotychczasowe warunki pracy i płacy. Sprawa roszczenia powódki o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia jej przez stronę pozwaną warunków pracy i płacy na stanowisku brygadzysty została bowiem rozstrzygnięta wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieście z dnia 24 stycznia 1996 r. Sąd ten uznał, że art. 32 ustawy o związkach zawodowych nie został naruszony, jako że wypowiedzenia zmieniającego dokonano na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. Nr 4, poz. 19 ze zm.), który to przepis jest przepisem szczególnym w stosunku do przepisu art. 32 ustawy o związkach zawodowych. Sprawa, w której została wniesiona kasacja, dotyczy jedynie tego, czy w wyniku owego, zgodnego z prawem wypowiedzenia zmieniającego doszło do zatrudnienia powódki na stanowisku szwaczki. W tym zakresie zaś Sądy obowiązane były jedynie do analizy art. 42 § 3 KP, co też uczyniły.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy oddalił kasację powódki na podstawie art. 393¹² KPC.

Sąd Najwyższy nie przychylił się również to zarzutu zgłoszonego w kasacji przez stronę pozwaną.

Sąd zważył przy tym, że pominięcie wnioskowanego dowodu w postępowaniu apelacyjnym, bez ustosunkowania się do tego wniosku przez sąd, istotnie może stanowić naruszenie przepisu art. 381 KPC i uzasadniać uwzględnienie kasacji (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 1997 r., II UKN 56/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 96). Teza ta nie odnosi się jednak do sytuacji procesowej zaistniałej w rozpatrywanej sprawie. Strona pozwana wniosła w apelacji o przeprowadzenie dowodu z zeznań

świadka Janusza N. dla wykazania, że powódka złożyła w terminie przewidzianym przez Kodeks pracy kierownikowi zakładu pracy oświadczenie o odmowie przyjęcia nowych warunków pracy i płacy. Pozwana zaznaczyła, iż o dowodzie tym dowiedziała się przypadkiem, już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji przez to, że wyszło na jaw, iż dawny dyrektor przedsiębiorstwa – Janusz N. – osobiście znał sprawę przedmiotowego oświadczenia i może poświadczyć istotny dla rozstrzygnięcia fakt. Mając to na uwadze Sąd Najwyższy zważył jednak, że już Sąd pierwszej instancji ustalił, jaka jest wiedza dyrektora N. w kwestii złożenia przez powódkę przedmiotowego oświadczenia. Z ustaleń tego Sądu wynika bowiem, że osoba ta podpisała skierowane do powódki w dniu 29 czerwca 1995 r. pismo, polecające jej podjęcie z dniem 1 lipca 1995 r. pracy na stanowisku szwaczki. Trudno zatem przyjąć, że Sąd Wojewódzki, któremu art. 233 § 1 KPC nakazuje oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału mógł, bez pogwałcenia zasad logiki uznać, że świadkowi N. jednak było wiadome, iż powódka złożyła w ustawowym terminie oświadczenie o odmowie przyjęcia nowych warunków pracy i płacy. Co więcej, należy wręcz uznać, że dysponowanie przez Sąd opisanym dokumentem już w trakcie postępowania w pierwszej instancji, dawało Sądowi Wojewódzkiemu wystarczającą podstawę do przyjęcia, że Janusz N. wiedział, że powódka takiego oświadczenia nie złożyła, co na tle całokształtu sprawy, wobec treści art. 381 KPC prowadzi do wniosku, że Sąd Wojewódzki nie naruszył prawa, nie dopuszczając (nawet bez uzasadnienia) dowodu z zeznań świadka Janusza N.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy oddalił kasację pozwanej na podstawie art. 393¹² KPC.

Sąd stosując zasadę wzajemnego zniesienia kosztów, wyrażoną w art. 100 KPC, orzekł o kosztach jak w sentencji.

=====